

DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA i ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska
Nr. 4.—Telefon w Redakcji i Administr. 448, w Drukarni 338
Redaktor przyjmuje od godz. 12 do 2 popoł. Administracja
otwarta od godz. 9 do 5, w niedzielę i święta od g 12 do 1.

PRENUMERATA miesięcznie 10.000 mk.
CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz nonpar. przed tekstem 1.000
w tekście 1.200 mk.,—za tekstem 500 mk.
W numerach świątecznych o 25% drożej.
Konto czekowe w Pocztovej Kasie Oszczęd. Nr. 80187.

Emanuel I. Kenen

DANZIG
Stadtgraben 8
Telephon Nr. 6422.

WARSAW
Tłomackie Nr 4
Teleph. 257-09, 44-80.

BERLIN
Kantstrasse 148.
Steinplatz 2948.

Telegraphic Adresse: Post office Box 18 Warsaw 6
„TALONS“ Warsaw — A. B. C. Code 5-th Edition
MANUFACTURERS AGENT

in
Poland and Baltic States
for:

Pollard, Ambler & C-o. Ltd.
Pepper, Lee & C-o. Ltd.
Bradford.
Fred Taylor & Sons
Manchester.

Przedstawiciel generalny na Polskę C. ELBINGER i S-ka.

Podszewki rękawowe, beki, kloty, satyny, bostony, szewioty i inne materiały wełniane, bawełniane i jedwabne.

Dla dogodności klienteli otworzone zostały składy i biura przy Firmie
C. ELBINGER i S-ka w Warszawie ul. Tłomackie Nr. 4.

Buchalter bilansista

z wszechstronną znajomością buchalterji i dłuższą praktyką, korespondent w języku polskim, francuskim, niemieckim i rosyjskim poszukuje odpowiedniej posady. Poważne referencje. Oferty piśmienne nadsyłać: ul. Ad. Mickiewicza 33, m. 4. Bartoszewicz.

Najwyższe ceny

za walutę, czeki, różne papiery procentowe płaci kantor wymiany

O. Lipiec i K^o

ul. Niemiecka 35, (d. Międzynarodowego Banku), telef. 331.

Champagne

LOUIS DE BARY
REIMS

PIERWSZORZĘDNA
FRANCUSKA MARKA

Walka z chrześcijaństwem w Bolszewji.

W walce z chrześcijaństwem bolszewicy dochodzą do nadzwyczajnych ekstrawagancji. Robotnicy kolejowi w Odesie pod naciskiem sowietów postanowili święcić zamiast chrześcijańskich niedziel—poniedziałki.

Uzupełnienie traktatu w Rapallo.

Sownarkom zatwierdził uzupełnienie traktatu rosyjsko-niemieckiego zawartego w Rapallo. Uzupełnienie zawiera układ w sprawie wzajemnych rekompensat wśród wynikłych z zajęcia podczas wojny floty rosyjskiej przez Niemcy i odwrotnie. Statki będą wymieniane na zasadach wzajemności.

Sprawa Kłajpedy.

Komunikat urzędowy.

WARSAWA, 18. II. (Pat.) W związku z wiadomościami o wczorajszej decyzji Konferencji Ambasadorów w sprawie Kłajpedy P. A. T. otrzymał ze strony urzędowej następujące wyjaśnienie: „Zakomunikowana oficjalnie rządowi decyzja Konferencji Ambasadorów z dnia 17 b. m. warunkuje przekazanie Litwie suwerenności nad terytorjum Kłajpedy od nadania jej w drodze statutu do opracowania przez mocarstwa z udziałem Kłajpedy i Litwy i przy uwzględnieniu opinii Polski, autonomji z reprezentacją ludności, z równoprawnictwem językowym i narodowościowym oraz równouprawnieniem obywateli obcych w zakresie praw cywilnych (własności i handlowych). Decyzja zastrzega również najformalniej wolny tranzyt morski, rzeczny i lądowy przez terytorjum Kłajpedy na rzecz Polski i Litwy, jako państw zainteresowanych i przewiduje stworzenie w Kłajpedzie wolnej strefy oraz nadzorczej rady portu przy udziale przedstawicieli Litwy i Polski. Jak widać z powyższego decyzja Konferencji Ambasadorów uzależnia zastosowanie wzmiankowanych postanowień, nie tylko od ich zasadniczego przyjęcia przez rząd kowieński, ale od uprzedniego szczegółowego opracowania i zatwierdzenia, w drodze wspólnego porozumienia, przy udziale Polski przyszłej Konstytucji terytorjum Kłajpedy. Stwierdzić więc należy, że przekazanie Litwie przez mocarstwa suwerenności nad Kłajpedą,

wymaga od rządu kowieńskiego zupełnej zmiany dotychczasowej linii politycznej i przejścia na politykę ugody i rozsądku. W tych warunkach rząd nie przestaje z całym naciskiem oddziaływać na mocarstwa sprzymierzone, w celu ich szczegółowego zaznajomienia z sytuacją i wypływającą z niej wskazówkami i jest przeświadczony, że jego poglądy i postulaty znajdą tam pełniejsze uwzględnienie, iż wypadki wydają się w zupełności usprawiedliwiać przewidywania rządu z przed pięciu tygodni. W tym już bowiem czasie rząd uznał za stosowne ostrzedz mocarstwa, że junctim między sprawą Kłajpedy a likwidacją pasa neutralnego, z uznaniem przez rząd kowieński przynależności Wileńszczyzny do Polski z definitywnym ustaleniem granicy polsko-litewskiej, zabezpieczającym linię kolejową Grodno—Wilno i samo Wilno, wreszcie z przyjęciem przez rząd kowieński postanowień traktatu wersalskiego, odnośnie do Niemna, jest postulatem sine qua non pokoju we Wschodniej Europie. Wielkie mocarstwa ofiarowały Kownu wspólną myśl o pokój. Najbliższe dni okażą czy rząd kowieński w należytem zrozumieniu swoich interesów, zdobędzie się na decyzję, która zapewni pokój i umożliwi ugode. Rząd kowieński nierozumiejący konieczności ustępstw ryzykowałby bardzo wiele, jeżeli nie wszystko“.

(Wszystko to bardzo piękne, lecz nie należy zapominać, iż Litwa od dawna zobowiązana udzielać Polsce, wolnego przejazdu Niemnem, niestety ani myśli zastosować się do tego postanowienia. Jaka więc gwarancja, że w przyszłości będzie inaczej?)

1-szy Oddział Miejski Wileńskiego Banku Rolniczo-Przemysłowego

-) ul. Wielka d. Załkinda Nr. 72. (-)

Przyjmuje wkłady i wydaje pożyczki w markach polskich podług relacji do złotego polskiego, ustalonej na równi z frankiem szwajcarskim, zgodnie z ustawą Sejmową z dnia 26 września 1922 r.

Oddział Banku załatwia wszelkie bez wyjątku operacje bankowe.

Czynny od 9 rano do 6 wiecz.

Ostrzeżenie

od T-wa **N. L. SZUSTOWA i S-wie**

W sprzedaży ukazało się wiele falsyfikatów w butelkach z etykietami imitującymi nasze.

Żądajcie tylko z firmą:

T-wo „N. L. Szustow i S-wie”.

Warszawa, Oddział Wileński

Wstrzymanie wiz.

(Telefonem od własnego korespondenta z Warszawy).

Konsulat amerykański w Warszawie wstrzymał udzielania wiz na wyjazd do Ameryki osobom pochodzącym z Rosji a zamieszkałym w Polsce. Wstrzymanie wiz nastąpiło wskutek wyczerpania przepisanej liczby imigrantów.

Alarmy wojenne w prasie sowieckiej.

W prasie sowieckiej znowu pojawiają się alarmujące wiadomości o wojowniczych zamiarach Polski. Numery sobotnie i niedzielne pism sowieckich są przepełnione wiadomościami o rzekomych zbrojeniach Polski. Urzędowa agencja telegraficzna „Rosta” podaje wiadomość, jakoby Polska szykuje się do wojny w celu zajęcia Kowna i Kłajpedy. Rzecz oczywista, że wszystkie te informacje są fałszywe.

Z pasa neutralnego.

(Od specjalnego wysłannika „Dziennika Wileńskiego”).

Od godz. 12 do 2 po poł. 18-II litewska artylerja polowa huraganowym ogniem ostrzeliwała miejscowość Strzelciszki. Po przygotowaniu artyleryjskim siły litewskie składające się z regularnej piechoty i kawalerji zaatakowały Strzelciszki. Pod naporem przeważających regularnych wojsk litewskich nasze siły zmuszone były do opuszczenia Strzelciszek. W walce o tę miejscowość straciliśmy 2 zabitych, sześciu rannych i karabin maszynowy. Jeden z naszych oficerów straży granicznej wpadł do niewoli w chwili kiedy ładował na sanie dwóch rannych.

Wskutek wyparcia naszych sił ze Strzelciszek pozycje we wsi Żylinki stała się niemożliwą do utrzymania. Zmuszeni więc byliśmy w nocy z 18 na 19 opuścić tę miejscowość.

Należy nadmienić, że Strzelciszki, Żylinki oraz Kałaniec i Spenglenniki są uważane przez litwinów za należące do nich. Pretensje swoje litwini opierają na tem, że płk. Chardigny wyznaczył te miejscowości, jako miejsce ostatnich placówek litewskich, chociaż według układu rozejmowego z 1920 roku leżą one w pasie neutralnym. Pretensje litwinów są jednak nieuzasadnione, ponieważ decyzja Ligi Narodów aczkolwiek nie wymienia miejscowości, to jednak mówi, że pas neutralny od kol. Panaszyszki—Użuleje—Skopra na południe przypada Polsce.

Pomimo tak wyraźnej decyzji, litwini chcą inaczej ją komentować i specjalnie ostre ataki skierowują na wskazane miejscowości.

Kałaniec i Spenglenniki, pomimo silnych ataków, utrzymujemy nadal w swoim ręku.

W ciągu dnia 19 lutego dawał się zauważyć silny ruch patroli litewskich w rejonie Kałaniec oraz bezskuteczne ataki na Spenglenniki. Spenglenniki były ostrzeliwane przez ciężką artylerję litewską.

Udział wszystkich trzech rodzajów broni w walce o Strzelciszki, jak również udział artylerji ciężkiej w bombardowaniu Spenglennik jeszcze raz potwierdzają niezbicie, że ze strony litewskiej działają wojska regularne. Z naszej strony jednak dotychczas działa tylko piechota policyjna i straży granicznej.

Wbrew błędnym informacjom niektórych pism warszawskich linja Rudziszki—Orany jest całkowicie w naszych rękach i ani na chwilę przez litwinów przerwana nie była; specjalnie stacja Olkieniki jest silnie ubezpieczona i roboty kolejowe toczą się bez przerwy.

Na szeregowe podkreślenie zasługuje dzielna postawa naszej policji i straży granicznej. Pomimo silnych mrozów, lekkiego umundurowania i słabego uzbrojenia policjanci i strażnicy, przeważnie ludzie starsi, z zadziwiającą bitnością stawiają opór przeważającym siłom litewskim.

Na odcinku północnym spokój. Objeżdżający pas neutralny włoski płk. Ivaldi w rozmowie z dowódcą sił polskich wyraził się, że akcja litewska jest prowokacją i że Polska miałaby zupełne moralne prawo rozpocząć akcję wojenną przy pomocy wojsk regularnych. Płk. Ivaldi oświadczył, że Polska daje dowód swych pokojowych zamiarów tym, że nie korzysta ze sposobności i nadal zachowuje postawę pokojową.

Dn. 18 lutego przybył do Wilna angielski generał Carton de Wiart i z upoważnienia władz polskich udał się na objazd pasa neutralnego w towarzystwie majora francuskiego i dwóch oficerów polskich. Gen. Carton de Wiart przybył do wsi Wójtowo w czasie kiedy miejscowość ta była bombardowana przez artylerję litewską. Z Wójtowa generał udał się do Strzelciszek, dokąd trafił w chwili, kiedy siły nasze pod naporem przeciwnika opuszczały tę wieś. Od tej chwili wieść o generacie Carton de Wiart i jego towarzyszach zaginęła. Prawdopodobnie zostali wzięci do niewoli przez litwinów.

Z za frontu dochodzą wiadomości, że na pogranicze litewsko-polskie przybył 5 pułk piechoty litewskiej.

W ciągu całej operacji straciliśmy 6 zabitych, 34 szeregowych i 2 oficerów rannych.

Litwini stracili kilku zabitych, około 40 rannych oraz około 20 litwinów wzięły siły polskie do niewoli.

Obejmowanie Pasa Neutralnego.

Do poniedziałku 19 b. m. rano władze polskie objęły w dalszym ciągu następujące miejscowości: Aleksandrowo, Dombrowo, Dembniaki, Stanisławówka, Kotysz, Lebedzie, Mejluski, Podworańce, Piekłoniszki, Kudrany, Poniewierka, Majduny, Łojciszki, Mejruszki, Boncie, Puzanowo, Kazimierzówka, aż do brzegu Wilji. Objęcie tych miejscowości odbyło się bez walk.

neutralnego, która została przyznana Litwie, a zarazem wyraziła gorące pragnienie ludności pozostania przy Polsce.

Organizowanie samoobrony.

Ludność Awizaniec, Kiel, Jodel, Romaszkaniec i Kontromiszek (gm. Szyrwinka) przyznanych Litwie, schwyciła za broń i zorganizowała samoobronę. Podobno nawet ludność sybie okopy.

Ranni w walkach w pasie neutralnym.

W niedzielę przybyło do Wilna 40 żołnierzy Straży Granicznej i oddziałów policyjnych rannych w walkach w pasie neutralnym. Ranni zostali ulokowani w szpitalu na Antokolu. W poniedziałek rannych odwiedził p. Delegat Rządu rozdając im papierosy. Firma PAC zaofiarowała znaczną ilość czekolady w celu rozdzielania jej pomiędzy rannych. Z inicjatywy pani Delegatowej Romanowej odbędzie się w poniedziałek posiedzenie przedstawicieli Czerwonego i Białego Krzyża w celu organizacji opieki nad rannymi. (A.W.).

(Według posiadanych przez nas wiadomości liczba rannych po naszej stronie jest większa przypisek Red.).

Odpowiedź rządu polskiego.

WARSZAWA, 19-II. (Pat.) Wobec podanej przez poselstwo litewskie w

Paryżu wiadomości o bardzo poważnych i krwawych incydentach, jakie rzekomo miały mieć miejsce w czasie zajmowania pasa neutralnego pomiędzy polakami i litwinami, zwrócili się przedstawiciele prasy obcej do Prezydenta Rady Ministrów Sikorskiego z prośbą o wyjaśnienia. Pan Prezes Rady Ministrów oświadczył: „Z całą skrupulatnością podawane były dotychczas przez rząd wiadomości o akcji polskiej przy zajmowaniu przydzielonej części pasa neutralnego. Na podstawie decyzji rządu, część przyznana nam przez Ligę Narodów pasa neutralnego została zajęta jedynie i wyłącznie tylko przy pomocy policji i dwóch baonów celnych, gdzie zajęta służbę na linii demarkacyjnej. Siły te były i są o wiele słabsze aniżeli wymaga tego sytuacja. Było bowiem rzeczą wiadomą, a nawet przez prezesa rady ministrów Litwy zapowiedzianą, że rząd litewski nie dopuści do objęcia terytorjum przyznanego Polsce. Pomimo to i pomimo mandatu do rozbrojenia band rząd polski nie użył ani jednego żołnierza w tej roli i przez czysto administracyjne traktowanie sprawy dał dowód swej najdalej posuniętej pokojowości, by nie ułatwiać Litwie Kowieńskiej roli, którą szantażując Europę, usiłuje Polska spowodować. O masowych starciach nie może być przeto na terytorjum pasa neutralnego mowy. Przy jego obejmowaniu zostały jeno rozbrojone bandy szaulisów, a dziś należy stwierdzić napady regularnych oddziałów litewskich na policję i żołnierzy celnych. Nie jest to rzeczą wykluczoną, że policja i baon celny będą musiały się cofnąć z zajętych przez siebie miejscowości pod atakami regularnych oddziałów litewskich. Oczywiście, że Polska nie będzie mogła tolerować na swym pograniczu tego upokorzonego dla siebie stanu, Litwa zaś Kowieńska jedynie i wyłącznie poniesie odpowiedzialność za dalsze wypadki, które z niezrozumiałym dla mnie szaleństwem prowokuje.

Jeńcy litewscy w Wilnie.

Dotychczas przywieziono do Wilna 17 jeńców litewskich w tem jednego oficera.

Potyczka pod Borowszczyzną.

W rejonie Trok w dniu 17 b. m. pełniący służbę bezpieczeństwa w niezajętej dotąd przez litwinów przynależnej im części pasa neutralnego patrol milicji stoczył we wsi Borowszczyzna walkę z oddziałem partyzantów litewskich. Według doniesień miejscowej ludności w walce zginęło 7 litwinów, 2 zostało rannych. (A.W.).

Przygotowania litewskie.

Stwierdzono, że w dniu zajmowania przez władze polskie przyznanej im części pasa neutralnego w wielu miejscowościach planowo rozlokowane były oddziały partyzantów litewskich. Głównym punktem koncentracyjnym litewskim była miejscowość Banaszyszki.

Zaprzeczenie.

Półrządowa Agencja Wschodnia donosi, że wiadomość o wycofaniu się oddziałów administracji zajmujących pas neutralny ze wschodniej jego części jest pozbawioną wszelkich podstaw. Przeciwnie linja ta jest nadal utrzymana, oddziały wycofały się tylko ze wsi Szalciszki i Żylinki z powodu intensywnego ostrzeliwania tych miejscowości przez artylerję litewską. (A.W.).

Nieprawdziwa pogłoska.

Doniesienia warszawskiego korespondenta „Rzeczypospolitej“ które się ukazało w niedzielę 18 b. m. o wycofaniu się oddziałów administracji zajmujących pas neutralny ze wschodniej jego linji jest jak się dowiadujemy pozbawiona wszelkich podstaw.

Powstanie ludności pasa neutralnego.

Ludność Okręgu Szyrwinkiego w

pasie neutralnym na wieść o oddaniu Łotwie najbardziej polskich miejscowości postanowiła z bronią w ręku niedopuszczyć do zajęcia tych terenów przez litwinów. Mieszkańcy wsi Awizaniec, Jodele i Kiele po wycofaniu milicji chwycili broń, rozstawili placówki i wysunęli patrole w kierunku placówek litewskich, gotowi w każdej chwili do walki z nieprzyjacielem. Na wieść o powstaniu ludności drobne oddziały litewskie wycofały się w kierunku na Szyrwinty. Wymienione miejscowości znajdują się w ręku powstańców. (W.A.P.).

Delegacja gminy Giedrojckiej w Wilnie.

Dnia 19 b. m. do Wilna przybyła delegacja ludności z gminy Giedrojckiej i udała się do Delegata Rządu p. Romana z prośbą aby władza cywilna zajęła opuszczone miejscowości przez milicję, gdyż litwini nie zajmują tej miejscowości, wysyłają jedynie oddziały lotne dla dokonywania grabieży i gwałtów nad ludnością. Delegacja przyjęta została o godzinie 7 wieczorem przez p. Delegata Rządu. (W.A.P.).

Bolesna skarga.

W skarbnice św. Wincentego a Paulo umieszczonej od strony ulicy w Domu Dzieciątka Jezus dla opuszczonych niemowląt przy ul. Subocz znalaziono kopertę z zawartością 730 kop. srebrnych i jedną dwumarkówką. Na kopercie napis ołówkiem, ręką nieprawą niezmiernie charakterystyczny i zarazem bolesny. Przytaczamy go dosłownie: „Ten mały datek jest z gminy giedrojckiej, który miał być zbierany na skarb narodowy. Ale gdy zostaliśmy opuszczeni przez Polskę, oddajemy na sierotki i prosim Pana Boga aby nas nie opuścił. Mielśmy wielką nadzieję ale niestety nas Polska opuściła“.

Potyczka pod Borowszczyzną.

W rejonie Trok w dniu 17 b. m. pełniący służbę bezpieczeństwa w niezajętej dotąd przez litwinów przynależnej im części pasa neutralnego patrol milicji stoczył we wsi Borowszczyzna walkę z oddziałem partyzantów litewskich. Według doniesień miejscowej ludności w walce zginęło 7 litwinów, 2 zostało rannych. (A. W.).

Przygotowania litewskie.

Stwierdzono że w dniu zajmowania przez władze polskie przyznanej im części pasa neutralnego w wielu miejscowościach planowo rozlokowane były oddziały partyzantów litewskich. Głównym punktem koncentracyjnym litewskim były miejscowości Banaszyszki.

Prowokacje litewskie.

W b. pasie neutralnym w częściach obejmowanych obecnie przez polskie władze administracyjne i w częściach przyznanych decyzją Rady Ligi Narodów Litwie, rozrzucały w wielkich ilościach w postaci ulotnych kartek organ centralnego zarządu Szaulisów p. t. „Trimito telegramos“, wydawany w Kownie i drukowany w drukarni państwowej. Na jednej z takich kartek na pierwszym miejscu widnieje tytuł „Wojna z polakami“. Tekst wiadomości podanej pod powyższym tytułem brzmi jak następuje: 15.2 Polacy wszczęli wojnę przeciwko Litwie. Jedną dywizją wojska przybrana w uniformy policyjne wyruszyła do pasa neutralnego. Wilno obecnie jest zbiorowiskiem żołnierzy przybranych po cywilnemu, którzy nie mogą się pomieścić w koszarach, szpitalach rozlokowani są w teatrach, kinematografach i salach tańców“. Druga wiadomość podana jest przez „dobrze poinformowanego“ własnego korespondenta pisma z Wilna, i brzmi jak następuje: „Władze polskie wymyśliły zabrać pas neutralny. W tym celu wszczęły wojnę z Litwą. Prasie polecono wyrażać jak najdalej idące oburzenie z powodu że

